

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 26 października 1912 r.

Redakcja i administracja „**Now. Kurjera Łódzkiego**” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „**Łódź Kurjer**”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Teatr Polski **Dziś** Żagiew **Jutro** Dom warjantów **Jutro** Żagiew
wiecz. po poł. wiecz.

Cegielniana 63.

Teatr Popularny **Dziś** Związek młodzieży **Jutro** Pan Zolzikiewicz **Jutro** Związek młodzieży
wiecz. po poł. wiecz.

przy ul. Konstantynowskiej № 16.

Cegielniana 18. **Teatr „SCALA”** **Teatr** **Warszawska Orkiestra Filharmonijna** ogłasza
W poniedziałek d. 28 października 1912 r. o godz. 8 i pół wieczorem

WIELKI INAUGURACYJNY KONCERT SYMFONICZNY

poświęcony **L. v. Beethovenowi** pod dyr. **Zdzisława Birnbauma** solista **Józef Turczyński** (fortepian).

Bilety sprzedaje kasa Teatru „Scala” Cegielniana 18.

Bilety sprzedaje kasa Teatru „Scala”

Ogłoszenia do wszystkich miejscowych dzienników również do gazet i tygodników **całego świata**

po cenach redakcyjnych z ustępstwem

przyjmuje

Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń

Łódź
Tel. 62-36, 88-35, 99-04.

Warszawa
Wierzbowa № 8.

Dla stałej klienteli redagujemy oryginalnie teksty pg. amer. systemu.

Łódź
Piotrkowska 49 tel. 21-42.

SALA KONCERTOWA Dzielna 18. **SALA KONCERTOWA Dzielna 18.**

W sobotę, dn. 2 listopada 1912 r., o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się **JEDYNY**

KONCERT

znajdujący się pod Najwyższym, **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJASNIEJSZEGO PANA**, protektoratem **Wielkoruskiej Orkiestry na bałajkach**

W. W. Andrejewa pod jego osobistą dyrekcją przy współudziale art. Rosyjsk. Opery **K. J. Wrońskiej i Ł. G. Wareł.**

Bilety sprzedaje skład fortepianów „**FRIEDBERG i KOTZ**” Piotrkowska 90.

r2918-2-1

P. P.

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż wskutek powiększenia mej fabryki i udoskonalenia takowej przez postawienie nowych aparatów i maszyn, odpowiadających najdalej idącym wymaganiom techniki, jestem w możności wykonać wszelkie zlecenia w zakresie pralni chemicznej wchodzące **szybko dokładnie i po znacznie niższych cenach.**

Prosząc jeszcze Sz. Klientelę o łaskawe przyjęcie do wiadomości niżej podanego ogłoszenia, polecam się

Z wysokim poważaniem

W. Piętka.

Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia W. Piętka w Łodzi

Fabryka i skład główny: Spacerowa 9, tel. 23-70.

Filje: Piotrkowska 84 i III, Konstantynowska 37, Dzielna 30, Główna 21 i 62, Zarzewska 49 i Rzgowska 7.

Zakład przyjmuje wszelkie wchodzące w zakres pralni chemicznej obstarunki. Pierze i farbuję garderobę męską i damską od najskromniejszej do najwykwintalszej, czyści dywany, meble, portjery, gobeliny, plusze, aksamity, koronki, pióra i firanki, dekantuje tkaniny w małych kawałkach jak i całych sznurkach po cenach nadzwyczaj niskich.

Ceny: Bluzki dams. od rb.—40 Ubr. męsk. od rb. 1.50 Fir. od rb.—40 za szt.
Suknie „ od „ 1.00 Palta „ od rb. 1.50 Port. od rb. 1.50 za parę
Kostjum „ od „ 1.50 Kamiz. „ od rb.—50 Dyw. od rb.—20 łok. kw.

NB. Części garderoby i inne rzeczy, oddane do czyszczenia, podlegają w zakładzie najprzód gruntownej dezynfekcji 2899-150

W TURCJI.



Aga.
Co widzę? Derwisz trunki pić zaczyna,
Wszak bronią tego nam Koranu słowa.
Derwisz (podnosząc palec w górę).
Mądry Mahomet zakazał nam wina,
Lecz nie zabronił KONIAKU SZUSTOWA.

Dr. B. REJT

SREDNIA № 5, POWROCIŁ.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9-11 od 4-8, w niedziele od 9-2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia.

P. Adwok. Przysięgli.

A. W. Górczakow

mieszka obecnie przy **ul. Widzewskiej 78**

i przyjmuje od 4-8 po południu. r2879-13-1

Wszecchrosyjska Rzemieślnicza i Fabryczno-Przemysłowa Wystawa 1913 r. w Moskwie.

Informacje w Biurze Komitetu Wystawy: Kuznieckij Most, d. 13 m. 24. Tel. 176-47. (Wiosną 1913 r. w ciągu około 5 mies.)

PROGRAM WYSTAWY:

- | | | |
|--------------------------------------|--|--|
| 1 oddz. Wybory z mat. włóknistych. | 8 oddz. Artyst.-przemysłowy. Urządzenie mieszkań i domów. | 13 oddz. Budownictwo. Hygiena warsztatów, pracowni i mieszkań, pomoc, medycz. i pożarnictwo. |
| 2 " Przetworczość z drzewa. | 9 " Grafika i przemysł papierniczy. | 14 " Rozwój fizyczny. Sport i rozrywki pożyte. |
| 3 " Przetw. z metalów z mat. mięsz. | 10 " Przemysł chałupniczy. | 15 " Najnowsze wynalazki we wszystkich dzied. przem., rzem. i chałupnict. |
| 4 " Przem. górń. Obróbka mat. miner. | 11 " Wyroby przem. fabr., rzem. i domowego, nie objęte innymi dział. | |
| 5 " Przetwory z prod. zwierz. | 12 " Naukowy. | |
| 6 " Przetwory z prod. spoż. | | |
| 7 " Przemysł chemiczny. | | |

r2390-6-1

Generalny Komisarz Wystawy: **I. K. Will.**



Dr. Med. P. LANGBARD

b. asystent kliniki berlińskiej.

ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8-11 i od 4-8 dla pań od 4-5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza) Masaż wibracyjny. Rdnoskopia Cystoskopia

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor
obecnie mieszka

Pioirkowska № 14 4, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Dzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

Sobota, 26 października.
Dziś: Ewarysta P. M.
Jutro: Sabiny P. M.

Zdenerwowany Berlin.

Prywatne i oficjalne wieści z Berlina stwierdzają między wierszami pewien specyficzny nastrój stolicy Niemiec, który jakkolwiek *tylko* nastrój — ma dla bacznego obserwatora znaczenie znamienne.

Berlin jest zdenerwowany — oto jak najlepiej da się określić jego nastrój. Zdenerwowany i zakłopotany.

Nie dziwnego, że zdenerwowana jest dyplomacja niemiecka, niemiecka giełda, prasa; powódów jest dosyć. Ale czemuś zupełnie nowym jest zdenerwowanie ludności berlińskiej. Berlin jest jednocześnie wielkim centrum europejskim i prowincjonalną dziurą. Rohrbach, bodaj najbardziej interesujący z niemieckich pisarzy politycznych, twierdzi, iż Niemcy mają *rozdrobnioną* psychologię, tak jak rozdrobnionym jest ich życie społeczne przez kastowość i partyjność.

Pod tym względem Berlin jest uosobieniem dokładnym całego życia

Niemiec. Splotły się tu setki odrębnych interesów, setki antagonistycznych poglądów, setki zróżniczkowanych psychologii. Całe kategorie osobników żyły i żyją *dla siebie tylko*, poza *ogólnym* życiem społecznym i narodowym. Jeżeli w tych warunkach Niemcy osiągnęły jednak zdumiewające postępy w kulturze materialnej, przypisać to należy sumiennoci, z jaką poszczególne kategorie obywateli pracują w imię osobistych interesów.

Tem dziwniejszą musi się wydawać w tak zróżniczkowanym społeczeństwie ta *jednomyślność*, jaką obecnie stwierdza się na każdym kroku w Berlinie.

Czytelnik ultrakonserwatywnej „Post” z czytelnikiem socjalistycznej „Vorwärts”, urzędnik państwowy i robotniczy, dwa bieguny — obecnie złączeni są jednym pragnieniem: nie dać wolać Vaterlandu w wojnę.

Niech się tam wtrąca kto chce i może *placić*. Nie wsadzajmy palca między drzwi! A jeśli Austria postanowi wystąpić — niechaj nie liczy przy tem na Niemcy, którym jednako obcy są bałkańscy słowianie jak Turcy.

Zapał, z jakim prasa berlińska witała notę bułgarską, hymny na cześć mądrości politycznej cara Ferdynanda (zaszczyt i sława tego potomka Koburgów spada przecież w części i na Niemcy) — wszystko to zamilkło, umarło.

Konferencje, noty, „kroki”, wpływy — cały ten okres przedwojenny interesował bardzo berlińczyka, gdyż w wiadomościach dzienników, elegijnych, poetycznych zwrotach artykułów krył się jaki-taki cień nadziei na pokojowe załatwienie bałkańskiego konfliktu. Dziś strzały armatnie rozwały nadzieję, wojna jest faktem — a skonsternowany berlińczyk z mniejszym zapałem przegląda dzienniki. Znowu bitwa, porażka, potyczka, szturm, proklamacja, ewakuacja... — I cóż dalej? Czy i nas w to wciągną, zapytuje sam siebie zdenerwowany berlińczyk.

Dla niego, jako dla człowieka przede wszystkim praktycznego i wyrachowanego w pytaniu tem brzmia nuty tragiczne. W dyplomację niepodobna dłużej wierzyć, potęga jej została ostatecznie zachwiana, a fakty... fakty są takie, że warto się pomartwić.

Oto przede wszystkim Austria oświadcza o swoim niezłomnym postanowieniu niedopuszczenia serbów do Nowobazarskiego Sandżaku, asygnuje 400 milionów na specjalne wydatki wojenne, koncentracje wojska w Galicji itd. itd.

Również niepomyślnie wieści idą z Rosji. Wprawdzie próbna mobilizacja w Królestwie nie miała agresywnych pobudek, sfery rządzące w Rosji usposobione są pokojowo, ale... Rosja jest krajem „rządów nieoficjalnych”, jak utrzymuje kompetentna w sprawach wyższej polityki „Tägliche Rundschau”.

To to właśnie „rządy nieoficjalne” są podobno usposobione nader wojowniczo, wogóle myślą o wojnie i są przekonane, że jednym uderzeniem zniszczą Austrię. Na odległość

wypadki rosyjskie przybierają przesadne rozmiary i zupełnie fałszywe zabarwienie, dzięki czemu zapisywane się ochotników w Moskwie, Kijowie itp. komentowane jest zupełnie niewłaściwie, jako fakt analogiczny wypadkom w Rosji z roku 1876.

Niemcy przekonani są, że i obecnie Rosja wciągnięta zostanie w grę na Bałkanach, dzięki wojownicemu nastrójowi mas.

A skoro nastrój wojenny panuje (rzekomo) w Rosji i w Austrii — trudno jest być pewnym pokoju, myśli berlińczyk i... jest zdenerwowany. Nie chce wojny, sprzeciwia się jej wszelkimi siłami i liczy na rozsądek swojej Regierung, jak również... na takt polityczny Austrii i Rosji.

Oto nastrój, który stwierdza się we wszystkich kategoriach Bürgerów, od agrarjuszów, *Hofratów*, i dymisjonowanych wachmistrzów do najskrajniejszego *Sozt.* urządzającego w Trepto wie pod Berlinem wiece przeciwko wojnie.

Berlin zdenerwowany widmem wojny... To coś znaczy!

K. T.

Wokoło wywłaszczenia.

Hakatystyczna „Rhenisch Westfälische Ztg.”, jakkolwiek zachwycona jest zamiarem rządu wywłaszczenia polaków, mimo to, zamieszcza zabójczą krytykę tego kroku rządu pruskiego — mianowicie zarzuca rządowi, iż obszar, mający uleść wywłaszczeniu, jest zbyt mały.

Z mających być wywłaszczonych 1,700 hektarów po odliczeniu lasów, jezior i ziemi nieuprawnej, tylko 827 hektarów nadaje się pod uprawę, tak, że tylko 65 gospodarstw niemieckich tam można będzie utworzyć. I dla takiej drobnostki służyć ma wywłaszczenie? — pyta z oburzeniem błąd hakatystyczny.

„Frankfurter Ztg.” podaje ostrej krytykę artykuł „Rhenisch Westfäl. Ztg.”, twierdząc, że hakatystom nie chodzi bynajmniej o kolonizację i o „ratowanie” niemieczyzny, lecz o ciągłe szczyucie rządu przeciwko polakom.

Z organizacji robotniczych w Wielkopolsce.

„Robotnik” poznański ogłasza szczegółowy z odbytego w Poznaniu pierwszego na ziemiach polskich kursu społecznego dla robotników. Kurs trwał od 18 lutego do 2 marca. Uczestniczyło w kursie 60 robotników, mianowicie 54 przedstawiciele różnych zrzeszeń, należących do Związku robotników, dalej dwóch urzędników związkowych, kierownik poznańskiego biura porad prawnych i 3 osoby z poza Związku.

Otwarcie kursu odbyło się w niedzielę, dnia 18 lutego, w salce Re-sursy kupieckiej.

W serdecznym przemówieniu zwrócił się do zgromadzonych uczestników prezes Związku, ks. prałat Szychel, tłumacząc potrzebę i znaczenie kursu dla stanu robotniczego. — Praktyczne wskazówki zachowania się i korzystania z wykładów dawał następnie ks. sekretarz generalny.

Właściwa nauka rozpoczęła się dnia następnego w salce Domu katolickiego.

Wykładów było codziennie przez dwa tygodnie pięć, oraz godzina ćwiczeń praktycznych.

Wykłady były następujące: ks. patron Adamski miał trzy wykłady o związkach zawodowych; p. Kościński ośm wykładów o ustawodawstwie robotniczym; ks. kanonik Grzęda trzy wykłady o zebraniach i stowarzyszeniach, oraz dwa wykłady pod tytułem: „Jak prowadzić zebrania?; ks. sekretarz generalny ośm wykładów o naszych związkowych stowarzyszeniach, oraz wykłady o samokształceniu się, z krajoznawstwa, jak przygotować i wypowiedzieć wykład lub odczyt, środki pracy oświatowej; ks. Ludwiczak z Pniew trzy wykłady o socjalizmie; ks. Zakrzewski z Poznania trzy wykłady o encyklice „Rerum Novarum”; ks. Adamczyk cztery wykłady o chrześcijańskich podstawach gospodarstwa społecznego; p. mec. dr. Kolszewski trzy wykłady o państwie i gminie; ks. Kosiak dwa wykłady o naszych organizacjach; p. dr. Gantkowski dwa wykłady o znaczeniu higieny w życiu robotnika i o alkoholizmie; p. dr. Schroeder o higienie skóry; p. dr. Tadeusz Schultz dwa wykłady o budowie i czynnościach ciała ludzkiego; p. mecenas Bernard Chrzanowski trzy wykłady, a mianowicie: „Robotnik w sżlucie” i dwa z dziedziny historii; ks. Bajero-wicz o Leonie XIII; p. Cejrowski o urządzaniu obrazów świetlnych. Wykładów więc było wszystkich 55.

Oprócz tego odbywały się codziennie pod przewodnictwem ks. sekretarza generalnego praktyczne ćwiczenia, podczas których uczestnicy uczyli się przewodniczyć, wykladać i zabierać głos, a ks. sekretarz generalny po każdym takim praktycznym ćwiczeniu zwracał uwagę na wszystkie zachodzące błędy i nieprawidłowości.

Uczestnicy kursu wzięli ponadto udział zbiorowo w uroczystym obchodzie ku czci Zygmunta Krasieńskiego w teatrze poznańskim, w wieczornicy ludowej i zwiedzili Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk pod przewodnictwem p. dr. Erzepkiego, katedrę poznańską, pod przewodnictwem ks. Zakrzewskiego, kościół farny, gdzie objaśnienie udzielał ks. Dembiński, wreszcie poznański zwierzy-niec, po którym oprowadzał p. Cejrowski.

Podając wiadomość powyższą za „Robotnikiem” poznańskim, nie możemy nie podkreślić tego nowego ważnego kroku na polu pracy kulturalnej, w której Wielkopolska tak chlubnie przoduje, pomimo nad wyraz ciężkich warunków, w jakich każda praca tam prowadzić trzeba.

Prof. Henryk Kadyj.

Wczoraj, o godz. 7 rano, zakończył we Lwowie życie prof. Henryk Kadyj, uległszy, jak wiadomo, zakażeniu krwi przy balsamowaniu zwłok Stanisława Badeniego.

Henryk Kadyj ur. w Przemyslu w 1851 r., studiował anatomję w Krakowie, gdzie też w 1875 r. mianowano go asystentem katedry anatomji W 1881 r. został profesorem anatomji w szkole weterynaryjnej we Lwowie, a po utworzeniu wydziału lekarskiego na wszechnicy lwowskiej, objął tam katedrę anatomji. Ogłosił drukiem: „O oku kreta pospolitego”, „O gruczolach tarczycowych”, „O organizacji komórki” i cały szereg prac innych z zakresu anatomji oraz chirurgji. Nie tylko jako uczony wybitny, ale i człowiek nieskazitelnego charakteru, tudzież nadzwyczajnej zaenoci, zmarły profesor pozostawia po sobie zał serdeczny w naszym społeczeństwie.

Wiadomości ogólne.

Odpowiedzialność poselska. Kwestja odpowiedzialności posłów za mowy, wygłaszane w Dumie niejednokrotnie rozważała w pierwszym departamencie Rady Państwa prawniejsza, została obecnie do

Wojna na Bałkanach.

Mapa terenu wojny.



Telegramy Ag. Pet.

Komenda niemiecka.

WRANJA, 25 października. Ranni oficerowie serbscy i żołnierze, którzy byli podczas bitwy pod Kumanowem w pierwszej linii, opowiadają, że słyszeli komendę niemiecką: „Links“, „Rechts“, wnioskuje przeto, że artylerja turecka dowodzą oficerowie niemieccy.

Bitwa w Kumanowie.

BIAŁOGROD, 25 października. — Według doniesień urzędowych w bitwie pod Kumanowem uczestniczyła część pierwszej armji. Trzydziestotysięczna armja turecka zajmowała szereg kolejnych pozycji. Serbowie, nie bacząc na miejscowość otwartą, pod silnym ogniem bohaterko nacierali, przechodząc do walki ręcznej. 24-godzinna bitwa skończyła się zwycięstwem serbów. Turcy pozostawili 5,000 żołnierzy zabitych. Straty serbów są znaczne. Bitwą dowodził następca tronu ks. Aleksander, narażając się na niebezpieczeństwo. Serbowie zdobyli między innymi trofeami 12 dział.

Pod Taraboszem.

RJEKA, 25 (10). Dowódca południowej armji czarnogórskiej, gen. Martinowicz, zaproponował załogę Taraboszu, ażeby dla uniknięcia daremnego rozlewu krwi poddała się.

Morska bitwa.

KONSTANTYNOPOL, 25 (10). — Według pogłosek, pod Janiną wywiązała się bitwa. Flota grecka ujawiła się w zatoce Salonickiej.

Po zwycięstwie bułgarów.

SOFJA, 25 października. — Po otrzymaniu wiadomości o wzięciu Kirk-Kilissy ogromny tłum manifestantów ze sztandarami państw zwią-

kowych, śpiewając hymn narodowy i wznosząc okrzyki uroczyste, ruszył, ażeby pozdrowić poselstwa Grecji, Serbji, Rosji i Anglii, a następnie skierował się do pałacu królewskiego oraz klubu wojskowego. Spotkawszy posła greckiego, tłum poniósł go na rękach. D. 26 b. m. w całym królestwie będą odprawione nabożeństwa z powodu zwycięstw armji bułgarskiej i nabożeństwa żałobne za poległych żołnierzy.

Telegramy własne.

Bombardowanie Skutari.

RIETA, 26 października (W. A. T.). — Główna kwatera w Skutari jest otoczona. Czarnogórcy trzymają się w odległości 9 kilom. od miasta. Król Nikita odbył w obozie naradę ze swym synem, a po jego odjeździe rozpoczęto **wściekłą kanonadę**. W nocy, po krótkiej przerwie, ogień wznowiono. Generał Martinowicz bombarduje miasto od południa i otacza je z 3 stron.

Bombardowanie Warny.

SOFJA, 26 października (W. A. T.). — Krażownik turecki „Meddis“ bombardował z dobrym skutkiem Warnę. Baterje bułgarskie odpowiadały, zmuszając krażownik do odjazdu.

Zwycięstwo greków.

ATENY, (W. A. T.), 26 października. Cały dzień wczorajszy wrzała **zacięta walka** pod Kontekides w Epirze. W nocy przeważające siły tureckie spędziły greków z zajmowanych pozycji. Pod Grzybowem **odparto Turków**, wyrządzając im

dotkliwe straty. Grecy zajęli wzgórza pod Serwią. W dolinie Hulaliapo wojska sprzymierzone łączą się i wyruszą do Honastern, poczem nastąpi **marsz na Konstantynopol**.

Skutari.

WIEDEN 26 (10). (W. A. T.). — Według nadeszłych tu wiadomości, Skutari znajduje się w przededniu poddania. Część garnizonu opuściła już miasto.

Zdobycie Tarabosz.

CETYNIA, 26 października (W. T.). Wzgórza, znajdujące się na Tarabosz a pośrednio także około Skutari znajdują się w rękach czarnogórców. Zdobyli oni te wzgórza w nocy, po kilku zawziętych atakach. Zdecydowała artylerja, która przez 2 godziny z wszech stron bombardowała pozycje tureckie. Turcy odpowiadali ogniem z **22 dział**. Do szturmowania poszła tylko piechota i zmusiła Turków do zajęcia niższych pozycji.

Poddanie się Tarabosz nastąpiła chwila.

Zdobycie serbów.

BIAŁOGROD, 26 października (W. A. T.). — Pod Kumanowo serbowie zdobyli 3 baterje tureckie i 17 armat pod Nowym Bazarem.

Marsz na Konstantynopol.

STARA ZAGÓRA 26 (10). (W. A. T.). — Możliwym jest, że bułgarzy otoczą tylko Adrjanopol, zablokują go i rozpoczną **marsz na Konstantynopol**. W sferach wojskowych panuje przekonanie, że Turcy cofają

się, by uzyskać połączenie z posiłkami małoazjatyckimi.

Pod Konstantynopolem.

SOFJA, 26 października. (W. A. T.) Nadeszły wiadomości, że serbskie straże przednie podeszły pod Liza i Jutramba o 100 kilometrów od Konstantynopola.

SOFJA, 26 października. (W. A. T.)

Minister wojny ogłasza, że zdobycie Kirk-Kilissy otwiera bramy Konstantynopola. Pod Kirk-Kilissą zdobyto 118 armat, 14 wozów i 5000 karabinów. O jeńcach sprawozdanie nie wspomina.

Turcy w niewoli.

ATENY, 26 października (W. A. T.). — Pod Serwią schwytali Grecy 600 Turków. Armja grecka dąży w kierunku południowym od Serwji.

STARA ZAGÓRA, 26 października. Przeprowadzono tu jeńców tureckich w liczbie 342 żołnierzy i 3 oficerów.

Opinia fachowca.

BERLIN, 25 października. Generał Imhoff pasza, zawiadomiony o klęsce Turków pod Kirk-Kilisse, wyraził przekonanie, że wprawdzie jest to dla Bułgarów wielkie zwycięstwo, i że obecnie armja turecka będzie musiała się cofać na południe, jednak położenie Bułgarów stanie się teraz znacznie trudniejsze, właśnie wskutek ściągania Turków w kierunku południowym. Upadek Kirk-Kilisse, zdaniem Imhoffa paszy, nie ma decydującego znaczenia dla dalszej wojny.

Kronika sądowa.

Z Piotrkowskiego sądu okręgowego.

II wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego, rozważał następującą sprawę:

O napad.

19-letni Mieczysław Grzejezak, 18-letni Edward Jeziorowski z Lutemierska, 18-letni Stefan Olszewski ze Zgierza, 20-letni Jan Filipowicz i 20-letni Józef Łukaszewski z Łodzi, byli oskarżeni o napad, pobicie i poranienie w dniu 4 maja r. b., przy ulicy Kielna № 8, na Leona Przonka i

Wincentego Witkowskiego, niosących antałek piwa.

Sąd skazał Mieczysława Grzejezaka oraz Edwarda Jeziorowskiego, pozbawieniu praw i przywilejów, na zesłanie do oddziałów aresztanckich po 2 lata 8 miesięcy każdego, pozostałych zaś oskarżonych, dla braku dowodów—uniewinnił.

O zabójstwo.

W drugiej sprawie stawali 51-letnia Zofja Rychlicka i jej synowie: 28-letni Andrzej i 20-letni Jan, oskarżeni o napad we wsi Wola Poddębicka, na szwagra i wuja Jana Rychlickiego, który skutkiem odniesionych ran, zmarł wkrótce.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał wszystkich podsądnych, pó po

zbawieniu praw i przywilejów, po 4 lata rot aresztanckich. (b)

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet.)

Zdrowie Cesarzowicza Następcy Tronu.

(Komunikaty urzędowe.)

PETERSBURG, 25 października. Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarzowskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzowicza z d. 25 października: Godz. 10 r. Jego Cesarzowska Wysokość Następcy Tronu Cesarzowicz spał w nocy dobrze. Temperatura

zrana 38,1, puls 128 dobrze napięty. Podpisali: lejb-pedjatra Rauchfus, honorowy lejb-chirurg profesor Fiodorow, lejb-medyk Eu. Botkin, honorowy lejb-medyk S. Ostrogorskiej.

PETERSBURG, 25 października. Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarzowskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzowicza z d. 24 października: Godz. 7 wieczorem: Jego Cesarzowska Wysokość Następcy Tronu Cesarzowicz spędził dzień dobrze, spał 3 godziny z rządu, jadł lepiej. Temperatura we dnie 38,3, wieczorem 37,9. Puls we dnie 128, wieczorem 122, dobry. Podpisali: lejb-pedjatra Rauchfus, honorowy lejb-chirurg profesor Fiodorow, lejb-medyk Eu. Botkin, honorowy lejb-medyk S. Ostrogorskiej.

Wybory do Rady państwa.

PETERSBURG, 25 października. Zjazd wyborów szlachty wybrał na posłów do Rady państwa marszałków petersburskiego, ks. Sałtynowa, czernihowskiego szambelana Racyńskiego, liflandzkiego ochmistrza Pilara von Pilchau'a i na miejsce zmarłego ks. Trubeckoja bez głosowania wszedł w poczet członków Rady państwa b. marszałek Skwortow.

Pogrzeb Czagina.

PETERSBURG, 25 października. Na trumnie dowódcy „Sztandarta“ kontradmirała Czagina w imieniu Ich Cesarskich Mości złożono krzyż z białych kwiatów.

Podróż do Spawy.

PETERSBURG, 25 października. Nadprokurator Sw. Synodu wyjechał do Spawy.

Kramarz za pokojem.

WIEN, 25 (10). Kramarz w parlamencie oświadczył: „Po bohater- skich zwycięstwach słowian nie można zwycięzcom odbierać tego, co zdobyli. Na szczęście opinia publiczna Austrii zapatruje się ze stanowiska realno-politycznego.

Teraz, mianowicie, kiedy od Austrii zależy pokój europejski, jeden fałszywy krok monarchji wywoła wojnę światową. Czesi, szczerzy zwolennicy pokoju zewnętrznego i wewnętrznego, pragną gorąco, ażeby cała monarchja trzymała się polityki pokojowej“.

Werdykt w głośnie sprawie.

NOWY JORK, 25 (10). Urzędnika policji Beckera uznano za winnego zabójstwa Rosenthala.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

Otwarcie sejmku.

BERLIN, 25 października. (W. A. T.)—Sejm dziś odbył pierwsze posie-

dzenie. Łoże dla publiczności przepełnione. Przy stołach ministerjalnych zasiadł kanclerz i ministrowie, pomiędzy innymi — Schürlemer.

Konserwatyści proponują wybranie na prezesa Sweryn-Zewitzi, który też zostaje przez aklamację wybrany. Następuje interpelacja liberałów i wolnomysłnych w sprawie drożyzny mięsa.

Pierwszy przemawia nar. liberal Schefer i zwraca się przeciwko wwozowi mięsa.

Łączy się z nim Landvert, przemawia za cłami ochronnymi i przeciw wwozowi mięsa mrożonego, t. j. rzeczy które się już praktykuje i gwałci ustawę o rewizji mięsa. Mówca pochwała rząd za zwalczanie drożyzny i żąda zastosowania kolonizacji lub ustawy o podziale ziemi przez tworzenie małych gospodarstw, aby Niemcy nie były zależne od robotników zagranicznych. Postępowiec Simon przemawiał w tym samym duchu. Po mowie kanclerza przemawiał konserwatysta Heidenbrand, a następnie poseł polski Korfanty.

Wywłaszczenie.

POZNAŃ, 26 października. (W. T.) Komisja kolonizacyjna wyznaczyła jako termin ostatniego określenia odszkodowań, jakie mają być wypłacone za wywłaszczone majątki na 6 listopada.

Skazanie na śmierć.

N. SORK, (W. A. T.), 26 października. Bressler, oskarżony o morderstwo skazany został na śmierć.

Dentysta

W. Glück

powrócił.

Pabjanice, Długa 33. 3331—1—1

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne. r2859—0—1

„ODEON“

Od Soboty 26 do Wtorku 29 Października. Nadzwyczaj zajmujący program **LIZBONA** wsp. natura.

Składana drabina komiczne.

Zycie apaszów

wstrząsający dramat w 2 aktach. W głównych rolach wszechświatowej sławy **Vigo Larsen i Wanda Treuman** Tygodnik ilustrowany ostatnie wypadki doby.

MAKSIO ROMANSUJE komedia w wykonaniu **MAKSA LINDERA**. **Nad program!** **Manewry eskadry francuskiej** z natury. Do obrazów z natury śpiewa włoska śpiewaczka **INEZ ESPARZA**.

Czas odnowić prenumeratę.

**Tow. Międzynarodowe Szkół BERLITZA**

The BERLITZ Schob of Languages.

Towarzystwo anonimowe z kapitałem 7.200.000 fr.

W szkołach Berlitz

nauczają przeszło od 30 lat.

350 szkół na całym świecie.

Lekcje oddzielne

rano, po południu, wieczorem.

Lekcja próbna bezpłatna.

Łódź,

NOWY RYNEK 2.

Telefon № 10-63.

W celu dania możliwości poznać metodę Berlitz i sposób nauczania języków nowożytnych i aby uprzystępnąć wszystkim uczenie się języków obcych

SZKOŁA BERLITZA

zadecydowała utworzyć grupy specjalne dla p.p. pracujących: w handlach, fabrykach, biurach po cenie przystępnej. **Począwszy od 4 listopada.** Kursy specjalne języków: **francuskiego, niemieckiego i angielskiego. 3 razy tygodniowo po godzinie.**

Cena: 1 miesiąc 5 rb.
3 miesiące 12 rb.
6 miesięcy 22 rb.

Zapisy przyjmuje się od dzisiaj w kancelarji szkoły pomiędzy godz. 10 rano a 10 wieczorem. 2 1

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE:

8 najnowszych odznaczeń w 1911 r.

75% -owa oszczędność prądu. Absolutnie niezucha na wstrząsania do 4000 godz. jasnego świecenia.



Oryginalna Wolframówka z niełamującym się drutem świetlnym

GENERALNE

przedstawicielstwo i skład: **Leon Endelman i Władysław Welt**, Warszawa, Przejazd 5. Przedst. na Łódź Zaiery, Tomaszów. Pabjanice i Kalisz: Winter i S-ka Piotrkowska 77.

Wystrzegać się naśladownictw. Na każdej lampce znajduje się napis „Original Wolfram“

„VENUS“

w Zgierz, Długa № 26.

O soboty dn. 26 do wtorku dn. 29 października 1912 r.

Część I.

DZIENNIK „GAUMONT“

Niebezpieczny pacjent.

Część II, III, i IV.

JEJ PODRZUTEK

wstrząsający dramat w 3 częściach.

V. **Gdzie sprawiedliwość (dram.)**

Trafił, jak kulą w pśot (dram.)

Biuro

Adresowe

do wynajęcia lokali

Szkolna 23

publika cenny wycenion masul

Tańczyć

elastycznie i z gracją nauczyć się można w ciągu miesiąca tylko w mojej pierwszorzędnej szkole tańców przy **ul. Wschodniej 57.**

Zapisy przyjmuje się codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem.

Tańce zbiorowe odbywają się w niedzielę i święta od godz. 2 do 6 pp. i od 7-ej do 11 wieczorem.

We wtorki i czwartki od 6-ej do 8-ej i od 8-11 wieczorem lekcje tańców w kółkach zamkniętych dla osób rekomendowanych.

Z poważaniem

„Maurycy“

nauczyciel tańców

pr. gimnazjum i innych szkół

państwowych,

2842-6

WYDAWCA: NA WYNAJAZKI MIKROFILM I MARKI FABRYCZ.

GOLDMAN I ELLENBAND

Warszawa, Leszno 15, Telefon № 200

Wiedeń — Łódź.

W piątek dnia 1 i w niedzielę dnia 27 listopada 1912 r.

Na placu sportowym Srebrzyńska 37/39

(5 minut od starych cmentarzy)

odbędą się bez względu na pogodę,

2 Gry Konkursowe w piłkę nożną
Ottakringer Sparta — Łódzka Drużyna
Wiedeń. reprezentatywna.

Rozpoczęcie gry w obydwóch dniach punkt. o godz. 2 i pół po południu.

Ceny miejsc: Kupon do łoży 1.25 kop. Siedzące miejsca — 75 kop. Węjsze — 40 kop., dla uczniów 30 kop. **Bilety wcześniej nabywać można** u Braś Szwalbe, Piotrkowska № 85, i w księgarni I. Winkof, Piotrkowska 146 **po cenach następujących zniżonych:** Kupon do łoży 1 rb. Siedzące miejsca — 60 kop. Węjsze — 30 kop., dla uczniów 20 kop.

Kinematograficzne zdjęcie teatru „Casino“.

Dofiad tamże: N. 8 i 9.

Bilet na miejscu

Dofiad tamże: N. 8 i 9.

Wieści wojenne.

Kiamil basza o wojnie.

Korespondent specjalny londyńskiej „Daily Mail“ w Konstantynopolu miał rozmowę ze znanym tureckim mężem stanu Kiamilem-baszą. Rozmowa toczyła się przede wszystkim o zawarcie pokoju z Włochami. Zdaniem Kiamila-baszy Turcja poniosła w Afryce północnej tylko dlatego klęskę, że Egipt zachowywał się neutralnie. Gdyby było możliwe przeprowadzić wojska tureckie przez Egipt, w takim razie Włochy ponieśli by klęskę.

Nowa wojna nikomu nie przyniesie pożytku. Ta nowa wojna jest zresztą w gruncie rzeczy wojną pomiędzy Austro-Węgrami i Rosją. Na wypadek zwycięstwa Turcji zwyciężą Austro Węgry, natomiast klęską Turcji przyniesie pożytek Rosji. Anglija mogłaby tutaj wywrzeć wpływ dobroczynny, jakkolwiek jest rzeczą trudną dla Angliji, aby występowała sama, aczkolwiek leży w interesie angielskim wpływać na inne mocarstwa w duchu możliwie szybkiego zakończenia wojny. Kiamil-basza oświadczył następnie, że przymierze pomiędzy Grecją i Bułgarią jest czemś zupełnie nienaturalnym, przeciwnie, prawdziwy interes Grecji powinien być jej podyktować oświadczenie się za Turcję.

Wreszcie Kiamil-basza podkreślił, że obecnie opinia publiczna turecka jest usposobiona bardzo przychylnie dla Angliji. Jeszcze nigdy Turcja nie żywiła takiej przyjaźni dla Angliji, jak obecnie.

Powiedziałem — oświadczył Kia-

mil-basza — do króla Jerzego, gdy ten jechał do Indji, że mimo wszelkich podkopów państw innych, przyjaźń angielsko-turecka się ostała, ponieważ się opiera na dawnych podstawach historycznych.

Wreszcie dziennikarz angielski zadał Kiamilowi baszy pytanie, jak Turcja się zachowa na wypadek ewentualnego zajęcia Sandzaku Nowobazarskiego przez Austro - Węgry. Kiamil-basza odpowiedział, że ten czyn Austro-Węgier przyniosłby Turcji korzyść, ponieważ pomógłby jej do rozdzielenia i zgniecenia czarnogórców i serbów.

Rzecz prosta jednak, oficjalnie Turcja nie mogłaby pochwałać takiego kroku.

Na zakończenie rozmowy Kiamil-basza oświadczył, że natychmiast po zakończeniu wojny Turcja przystąpi do przeprowadzenia reform w Macedonji, podczas, gdy Bułgaria ma na celu jedynie zaanektowanie Macedonji.

Straty czarnogórców.

Czarnogórcy do tej pory stracili więcej, niż tysiąc rannych. Wielu korespondentów utrzymuje, że jest to cyfra zbyt niska, że straty czarnogórców są znacznie większe. Przeważną część rannych będzie mogła dopiero po upływie szeregu tygodni powrócić do służby czynnej. W Podgoricy operacje, potrzebne celem zapobieżenia złym następstwom ran, odbywają się w sposób jak najbardziej pierwotny. Brak noszy do transportowania rannych, brak lekarstw i przyrządów chirurgicznych. Lekarzy jest bardzo mało. Armja ministra wojny generała Martinowicza poniosła bardzo ciężkie straty. Chciała bo-

wiem wziąć wstępny bojem fort turecki na górze Tarabos, wybudowany według wszelkich zasad nowoczesnej sztuki inżynieryjnej, otoczony armatami dużego kalibru i najnowszej konstrukcji.

Rzecz jasna, że przestarzała taktyka czarnogórców, idących z bagnem w rękę i kupą na armaty, musi zawieść. Zdarzyło się nawet tak, iż pewien oddział czarnogórców odmówił rozkazom oficerów i dostawszy się w ogień krzyżowy, nie chciał zejść ze stanowiska i forsownie szedł naprzód.

Rzecz prosta, że z oddziału tych zuchów nie została ani jedna żywa noga. Czarnogórcy na górze Tarabos stracili do tej pory 700 rannych i zabitych. Tak twierdzi jeden z oficerów czarnogórskich, który przybył do Cetynji. Obecnie pod fortem Tarabos został tylko drobny oddział czarnogórców. — Część większa armji generała Martinowicza przeszła przez rzekę Bojanę, ażeby szturmować do miasta Skutari od południa. Bądź co bądź jednak zajęcie góry Tarabos jest konieczne potrzebne, ponieważ szturm Skutari bez poprzedniego wzięcia tych fortyfikacji okazałby się prosto niemożliwym.

Szpital turecki w Tuzi jest prosto w rozpaczliwym stanie. Brak łóżek i setki poranionych żołnierzy tureckich leży na brudnej podłodze, obwiązanych brudnymi gałganami i brudnymi bandażami. Lekarz turecki, który był komendantem tego szpitala, nie chciał w szpitalu zostać, lecz domagał się, ażeby czarnogórcy wzięli go do niewoli na równi z innymi żołnierzami, oraz oficerami tureckimi. Dopiero na wyraźny rozkaz komendanta czarnogórskiego le-

karz turecki musiał nadal wykonywać swój obowiązek w szpitalu.

Berane zajęli czarnogórcy po walkach, które trwały cały tydzień. Przy tej sposobności zdobyli stosunkowo znaczną ilość dział i wiele materiału wojennego. — Z tego należy wnosić, iż załoga turecka w Beranie nie odznaczała się zbyt wielką odpornością.

Wojska czarnogórskie, które do tej pory walczyły pod Berana, mogą iść na pomoc wojskom, stojącym w Białopolu i Gusinje. Ruch zaczepny w Sandzaku zrobił tedy krok znaczny naprzód.

Zajęcie Skutari jest zadaniem dość trudnym dla aparatu wojskowego czarnogórskiego, który nie funkcjonuje tak, jak funkcjonuje aparat każdej armji nowoczesnej. Zaprowadzenie armji czarnogórskiej i zaopatrywanie jej w amunicję odbywa się także zbyt wolno.

Jak silna jest załoga turecka w Skutari, o tem dokładnie niewiadomo. — Wiadomości z Konstantynopola twierdzą, że właśnie teraz przybyły do Skutari dwie dywizje tureckie.

Skąd jednak te dywizje tureckie mogły przybyć, o tem niewiadomo, ponieważ poprzednio nikąd nie było słycho o nadciąganiu tak znacznych sił tureckich.

Być może, iż turcy puścili tę wiadomość dlatego, aby czarnogórcom odebrać ochotę do szturmowania miasta. Skądinąd wiadomo, że w Skutari stoi tylko jedna brygada turecka. Dlatego też turcy w Skutari musieli patrzeć na to, jak czarnogórcy brali szturm jeden fort graniczny po drugim, nie mogąc znikąd otrzymać pomocy.



Brykiety C. W.
z najlepszego węgla górnoszląskiego
1.60 za 100 sztuk z dostawą do kuchni (cena stała przez całą zimę).
Sprzedaż **NA WAGĘ**: rb. 1.40 z dostawą za korzec.
Wyłącznie przedstawiciele:
W. FINDEISEN i S-ka, Przejazd 21
TEL. 9-78 i 17-09.

Nowootworzona pierwszorzędna
Szkoła Tańców
znanego dyplomowanego nauczyciela
Henryka Hendrykowskiego
ul. Pasaż-Szułca № 2.
Rozpoczynam **nowy kurs tańców** i podejmuję się każdego bez względu na zdolności, wyuczyć w ciągu miesiąca wszystkich najnowszych i starych tańców. Sala urządzona z wielkim komfortem według ostatnich wymagań techniki i higieny. Zapisy i informacje codziennie od 7—11 wieczorem.
UWAGA! Lekcje zbiorowe odbywają się w Niedziele i święta od godz. 2 i pół do 7 po południu i od 7—12 wieczorem. r4125-4-0

Gra o mistrzostwo w piłkę nożną.
W niedzielę 27 Października o godz. 9¹/₂ rano
Kraft - Victoria
na placu sportowym **Srebrzyńska 37/39.**
O godzinie 8 po południu
Union - Sport und Turnverein
na placu sportowym **Srebrzyńska 37/39**

Natychmiast potrzebni są wszędzie
agenci - współpracownicy
bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty. Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Arkuck. Kantor gazety „Sybirskij torgowo-promysziennyj Wiestnik“ Pocztańska № 14.



KOTWICOWE
PIGÓLKI I ESENCJA
KONGA
F. Ad. RICHTER i S-ka
ZATWIERDZONE PRZEZ RADĘ LEKARSKĄ
NAJLEPSZE ŚRODKI PRZECZYSZCZAJĄCE
PRZY ZATWARZEMIU. REGULUJĄ TRAWIENIE
ŻOŁADKA I APETYT.
SPRZEDAJA SIĘ W SZEDZIE
F. Ad. RICHTER i S-ka
PETERSBURG
NIKOLAJSKA
14

Inżynier R. Puciata
BUDOWNICZY
i technik ubezpieczeń.
Wykonuje wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowl. i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1050-5-1

Budowniczy St. Matysek.
Pańska 46.

Sporządza plany budowlano-epi-cyjne, za budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarcze, prowadzi dozór techniczny w Łodzi i okolicach, a także sporządza kosztorysy według „Pracowno Porozumienia“ dla instytucji rządowych. 2447-3

Kursy Handlowe
Konc. W. Kujawskiego pod kierunkiem
St. LIPiNSKIEGO
Piotrkowska 157, telef. 858.
Kancelarja otwarta od godziny 7 do 9 wieczorem, codziennie oprócz sobót i niedziel.

WYDAWNICTWA ROK III.
Rocznik Gebethnera i Wolffa
KALENDARZ
Encyklopedyczno-Praktyczny
na rok 1913
wyszedł z druku i zawiera: sto kilkadziesiąt artykułów, mnóstwo porad i wskazówek praktycznych, map, planów, zestawień statystycznych i t. p.
200 ilustracji: portretów, oraz niezmiernie ciekawych kartografij encyklopedyczno-statystyczno-porównawczych.
Szczególną uwagę zwrócić należy na artykuły pióra: Z. DEBICKIEGO, CZ. JANKÓWSKIEGO, T. JAROSZYŃSKIEGO, ST. KOZICKIEGO, J. LORENTOWICZA, H. MOŚCICKIEGO, J. SOSNOWSKIEGO i in. oraz NA NADBR. BOGATY, STANOWIĄCY SPECJALNOŚĆ „ROZNIKA“, dział wiadomości encyklopedycznych, w opracowaniu najcenniejszych pisarzy. Działy naukowe pod redakcją specjalistów.
Rocznik Gebethnera i Wolffa 2869-6
zawierający nadto wszelkiego rodzaju informacje kalendarzowe, astronomiczne, geograficzne, etnologiczne, polityczne, chronologiczne, historyczne, statystyczne i t. p. **POWINNIEN ZNAJDOWAĆ SIĘ WE WSZYSTKICH DOMACH POLSKICH.**
Cena **k. 60**, w oprawie kartonowej **k. 80.**
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

MAGAZYN SUKIEN
„La Saison“
poleca nowości paryskie na suknie rautowe, balowe, wizytowe, i wytworne przybrania.
Wyprawy ślubne wykonują się z własnych i powieszonych materiałów.
„La Saison“ 2786-4
ul. Andrzejka Nr. 11 II-gie piętro, front.



**Ządajcie
Pawdziwe
Kakao**



**Wyłącznie
z marką
GLOBUS
— i —
filizanka.**



Prosimy zwrócić uwagę przy kupnie.
Konkurenci nasi zaniepokojeni wielkiem powodzeniem naszego kakao używają wszelkich sposobów dla zwabienia kupujących.
My nie idziemy tą drogą. Jak i dotychczas będziemy walczyć tylko **wysokością gatunku, pożywnością i przyjemnym aromatem**

Naszego kakao

Prosimy nie porównywać nas z firmami tegoż nazwiska i żądać tylko z marką **Globus i Filizanka.**

ŻĄDAJCIE A PRZEKONAJCIE SIĘ.

I. C. Van-Houten & Co., Amsterdam.
Przedstawiciel: **A. M. Zajdler, Łódź, Widzewska 41.**

Stanley-Cacao de Vilars

jest mieszaniną kakao najwyższego gatunku z mąką bananową, zawierającą 25 proc. soli fosforowych.

Zaleca się przez lekarzy dla dzieci, dorosłych, chorych i rekonwalescentów. Ządajcie wszędzie. Sprzedaż główna: **Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi w Łodzi.**
Główny przedstawiciel, **W. D. KUŁAKOWSKI,** Elizawetgrad.

PURGEN

IDEAŁNY
ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

bezwartściowa imitacja i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokryciu pudełka nie mają zamieszczonej firmy: **Dr. Bayer és Társa, Budapest.** Pudełko 65 Kop., we wszystkich aptekach. 67144-0-0

Żyrandole elektryczne

ample, lampy stołowe, kinkiety, figury wszelkich stylów.
Największy wybór. :: :: Najnowsze modele.

Specjalne składy artykułów elektrotechnicznych

BRACIA BORKOWSCY

Warszawa, Jerozolimska 56. Łódź, Piotrkowska 125.
Telefonu: 42-46, 84-66. Telefon 14-40.

4223-7-1

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijęntele, że sklep swój pod firmą

„Stanisław“

przeniosłem na ulicę KONSTANTYNOWSKA № 37 róg Długiej

Sklep zaopatrzony został w wielki wybór bielizny męskiej, damskiej oraz wszelkiej galanterji. Założyłem również pracownię bluzek, hasek, sukienek dziecięcych, fartuchów po cenach możliwie niskich.
Polecam się nadal Sz. Klijęnteli z poważaniem

„Stanisław“

UWAGA! Przyjeżdżającym po zakupy tramwajem № 3, 8 lub 9 zwraca się za bilety.

Warszawska Konkurencja!

WIELKI SEZONOWY PODAREK

w magazynie obuwia — **I. GOTTLIEBA Zielona 5.**

Z wdzięczności dla Sz. Klijęnteli każdy klient zostaje fotografowany i dostaje 2 fotografie ślicznie wykonane **DARMO.** Wielki wybór różnego obuwia po niżej podanych cenach:

Buty lakierowane	8.—	Kamasze męskie hamburskie	4.25
szagrynowe	7.—	Damskie buciki lakierowane	5.—
Kamasze męskie lakierowane	5.25	" " gemzowe	4.50
" " gemzowe	5.—	" " chromowe	4.—
" " chromowe	4.75	" " hamburskie	3.50

Wszelkie obstalunki i reparacje wykonywa się starannie i po cenach przystępnych. 2894-5-1

E. FUKS Gabinet Dentystyczny
Łódź, Benedykta 2 (d.p. Rozenblatta)

Były główny asystent nadwornego lekarza dentysty Engla w Bortinio **Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą** (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe plombi. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany). **Porcelanowe korony i mosty.** Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umocnianie luźnych zębów promieniami Roenigena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

Ważna wiadomość dla Pań!

Niniejszem zawiadamiam Szan. Klijęntele, że z powodu likwidacji mojej filji towarów wełnianych na suknie, bluzki i kostjumy sprzedaję po niebywale **niskich cenach**, o czem proszę się przekonać. Urządzenie sklepowe do sprzedania. Sklep do wynajęcia.

J. Szczecinski
Piotrkowska 33.

Do centrali Piotrkowska № 17.

nadeszły ostatnie nowości sezonowe, na kostjumy i suknie, które polecam po **cenach niskich.**

Z poważaniem
Józef Szczecinski
Piotrkowska № 17.

2696-8

Thiotymina

Aptekarza **J. Kumblet**
(w Noworadomsku, gub. Piotrkowska)

Zatw. przez Urząd Lekar. Petersb. za № 6816.

Zalecany przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych jak: katar krtani, katar oskrzei, katar płuca, kaszel. Pobudza iaknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego. Sposób użycia przy każdym flaconie. Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 52

Na Sezon Zimowy!

poleca nowo utworzony

SKŁAD FUTER
L. Tarnowskiego

PIOTRKOWSKA № 81, I-sze piętro

w wielkim wyborze tegoroczne nowości jako-to: **Futra, Zakięty, Kołnierze, sukki,** etc., oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, reparacje i wykonywa je punktualnie i starannie.

Ceny nader przystępne! Usługa rzetelna!

Uzdolniona modystka,

upinaczka z wieloletnią praktyką w Warszawie i zagranicą, przebywając czasowo w Łodzi, pragnie na krótszy lub dłuższy przeciąg czasu objąć posadę w lepszym magazynie. Oferty sub. „T. M. w redakcji. 3290-2

UWADZE

rodziców i wychowawców!

Prywatne kursy poobiednie dla **niemych, cierpiących na zboczenie mowy i umysłowo mało rozwiniętych dzieci.** Wiadomość od 4—5 po południu w kancelarji Szkoły dla głuchoniemych **Zielona 23.** 2878-5

senatu, który obradować będzie nad nią w dn. 15 (28) b. m. Obrady o tyle będą ciekawe, że senat rozstrzygnąć ma kwestję zasadniczo i na przyszłość.

○ **Marki jubileuszowe.** Ekspedycja papierów państwowych ukończyła już przygotowywanie marek jubileuszowych ku upamiętnieniu 300-lecia Domu Romanowych. Marki te oddane zostaną do sprzedaży w początkach stycznia 1913 roku. Marki powyższe wykonane mają być w stylu rosyjskim z XVII wieku w kilku barwach.

Z Cesarstwa.

△ **O „stosunki polsko-rosyjskie“.** W Moskwie odbyło się zebranie, na którym odczytano kilka referatów w sprawie wypadków bałkańskich. Jeden z mówców, Krasinski, dotknął sprawy stosunków polsko-rosyjskich.

Obecny na zebraniu przedstawiciel policji powstrzymał mówcę, prosząc go o „ściśle trzymanie się przedmiotu“.

△ **Zapadnięcie się sufitu w pawilonie Cesarskim.** W tych dniach w pawilonie Cesarskim na stacji Carskie Sioło nastąpiło zawalenie się sufitu. Spadła sztukateria i ciężko zraniła znajdującego się w sali telegraficznej dyżurnego telegrafistę Kowasuka, który doznał wstrząśnienia mózgu. Poważnych obrażeń doznał również jeden ze służby kolejowej.

△ **Zajęcie w więzieniu.** W Dynaburgu więzień Markow zabił w więzieniu dynaburskim dozorcę Meskaluka. Jak się potem okazało, zabójstwo było uplanowane w celu wywołania popłochu, podczas którego więźniowie, skazani na katorgę, mieli uciec. Jakoż po zabójstwie część ich zaczęła rozbijać kajdany. Dopiero po wkroczeniu oddziału wojska, zapanował spokój.

Z LITWY I RUSI.

× **Sprawa Kulabki.** Przygotowano już akt oskarżenia w znanej sprawie podpułkownika Kulabki. Oskarżony odpowiada z 2 punktu, 3 części art. 354 i z art. 362.

Sprawa ma być sądzona w grudniu r. b.

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 8 z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

w środę 30 października

wybrałiśmy sztukę w 5 aktach z noweli H. Sienkiewicza, w przeróbce scenicznej Mellerowej i Galasiewicza.

Pan Zółkiewicz

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Kronika.

— (c) **Z magistratu.** Wczoraj wiecz. pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Pieńkowskiego, odbyło się posiedzenie z udziałem radnych miejskich, pp.: Z. Richtera i K. Eiserta, budowniczych miejskich, pp.: Nebelskiego i Janoty-Bzowskiego, p. o., p. Miaczkowa, komisarza 6 cyrkułu, p. Mosela i lekarza cyrkułowego, dr. Jelnickiego.

Najpierw omawiano prośbę Tow. akcyjnego L. Geyera, które prosi o pozwolenie na urządzenie własnym kosztem rynku naprzeciwko rynku Leonhardtowskiego, wzamian za co Tow. obowiązuje się wytknąć ulicę, łączącą ul. Piotrkowską z Wólcząską. Koszt urządzenia rynku wyniesie 60,000 rb.; będą tam umieszczone hale murowane, gdzie będzie można skutecznie sprzedawać mięsa, ryb itd. Z rynku tego będą korzystali mieszkańcy ul. Piotrkowskiej, Wólcząskiej, Nowego Rokicia i t. d. Prośbę Tow. akc. L. Geyera uzasadnił jeden z dyrektorów Tow. p. Kokeli.

Po krótkiej dyskusji zgodzono się w zasadzie na prośbę Tow. akc. L. Geyera z tym jednak warunkiem, że projektowana ulica, mająca połączyć ul. Piotrkowską i Wólcząską, będzie wytknięta prosto, a nie krzywo, i że Tow. akc. płacić będzie corocznie 500 rb. czynszu dzierżawnego.

Następnie na porządku dziennym zebrania była sprawa rynku Leonhardtowskiego. Szło o wyjaśnienie, od kiedy obowiązuje kontrakt na wydzierżawienie rynku, czy od chwili wydania koncesji, czy od chwili urzędzenia rynku.

Zastanówmy się teraz jaki los spotkał osieroconą rodzinę zmarłego nadrabina.

Wczoraj miałem sposobność w tej kwestji rozmawiać z pewnym światłym i inteligentnym obywatelem miejscowym — żydem.

Zakomunikował mi on co następuje; rabin w Łodzi otrzymuje 750 rubli pensji miesięcznie. Pensja ta, którą nie pogardziłby zapewne niejeden z europejskich dostojników państwowych. Prócz tego pobierane są stałe opłaty za rozmaite czynności, począwszy od urodzin, skończywszy na pogrzebach.

Suma sumarum — dochody nadrabina w Łodzi są kolosalne.

Rabin Mayzel, jak mnie objaśniono, do chwili poważnego zasłabnięcia, które zakończyło się jego śmiercią, całą swą pensję rozdawał potrzebującym i ubogim.

Mimo to wszakże, przy skromnych swych życiowych wymaganiach, nie mógł wydatkować całkowitej sumy swych dochodów.

Nie koniec na tem — z chwilą obłożnego zachorowania, pensja jego, którą rozdawał ubogim, przeszła na korzyść rodziny i biedni pozbawieni byli możliwości korzystania z tych pieniędzy.

Prócz tego, sławnych lekarzy-profesorów, których zwożono do złożonego niemocą nadrabina, opłacała nie rodzina, lecz postronne jednostki.

Zachodzi zatem pytanie, co się zrobiło z kolosalnymi sumami, zara-

biącymi przez rabina Mayzla i czy rzeczywiście rodzina tego ostatniego potrzebuje zapewnienia egzystencji materialnej od miejscowego społeczeństwa żydowskiego?

Z tegoż założenia wylania się pytanie, czy warunek przyjęcia godności rabina łódzkiego przez obranego kandydata radomskiego ma rzeczywiście cechę przyjęcia z pomocą „niezamożnej“ rodzinie zmarłego nadrabina Mayzla, czy też jest objawem stronności kastowej, stojącej w obronie interesów duchownej klasy uprzywilejowanej?

Odpowiedź na to pytanie byłaby niezmiernie ciekawa.

Jeśli rodzina nadrabina Mayzla znajduje się w tych warunkach, że nie potrzebuje zapomogi od swych współwyznawców, to zgodzenie się na propozycję rabina radomskiego śmiało należałoby nazwać żebractwem.

Zatrąciłem o wyraz, który nasuwa nam wiele na ten temat refleksji. Rzeczywiście — żebractwo w Łodzi panoszy się niezwykle.

Prywatne mieszkania, zakłady handlowe i przemysłowe stale są nawiedzane przez kohorty proszących, a nawet domagających się wsparcia.

Są ulice, na których stale posturunki zajmują kaleki i żebracy, naturalnie zaczepiający przechodniów. Że nędza jest wielka, że instytucje filantropijne nie są w możności zapobiedz szerzącej się biedzie — o tem aż nadto dobrze wiemy.

Koncesję wydano w roku 1902, a rynek został urządzony w r. 1904. Uchwalono liczyć kontrakt od roku 1904, a więc skończy się on dopiero w roku 1914.

Dalej rozważano projekty budowy nowej gazowni miejskiej. Są dwa projekty. Jeden opracowany i przedstawiony przez dyrektora gazowni miejskiej, p. Swierczewskiego; drugi — konsorcjum obywatelskiego, z p. Leonhardtem na czele. Postanowiono zażądać od obu stron szczegółów projektów.

W końcu posiedzenia rozważano jeszcze raz sprawę pobierania opłat od puda od towarów, przywożonych do Łodzi koleją kaliską, na rzecz miasta. W sprawie tej opracowano memoriał, który będzie przesłany do władzy wyższej.

Sprawa ta, jak wiadomo, toczy się już od kilku lat i jest w zasadzie zdecydowana.

— (b) **Z sądownictwa.** Z powodu nawału spraw w sądzie XII rewiru wyznaczony został do pomocy sędziemu kandydat do posad sadowych,

— (r) **Z Tow. „Wiedza“.** W niedzielę dnia 27 b. m. Tow. „Wiedza“ urządziła czytanki dla dzieci, ilustrowane obrazami niktacymi.

W sali fabr. Poznańskiego ulica Ogródowa nr. 18 — „Chata wuja Toma“ a w sali fabr. Geyera ul. Piotrkowska nr. 289 — „Piotnik i Tyras“. Początek o godz. 2 i pół po południu. Wejście 2 kop.

— (r) **T. K. O.** przypomina, że jutro, t. j. w niedzielę 27 b. m. o g. 4 po poł., w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11, dr. fil. Natalja Gajdorowska (z Warszawy) wygłosi odczyt p. t. „Rola historyczna klasztorów w Polsce“.

Bilety wejścia 20 kop. członkowie płacą połowę.

— (r) **Z Tow. „Przyszłość“.** Zebranie Tow. abstynentów „Przyszłość“ odbędzie się w niedzielę d. 27 b. m. punktualnie o godz. 2 i pół, w lokalu przy Stow. nauczycieli chrz., ul. Konstantynowska nr. 5.

Zebranie poprzedzi pogadanka dyskusyjna, za temat której posłuży referat p. Wład. Skawronjeka p. t. „Inteligencja a alkohol“.

— (r) **Z Tow. badań nad dziećmi.** Przypominamy, że jutro staraniem oddziału łódzkiego polskiego Tow. badań nad dziećmi odbędzie się punktualnie o godz. 4 po poł. w sali techników, Spacerowa nr. 21, odczyt publiczny dr. med. Henryka Hlgera z Warszawy, znanego ze swych badań nad dziećmi nienormalnymi, p. t. „Dziecko niedorozwinięte i dziecko nienormalne“. Bilety nabywać można w księgarni p. f. Fliszera, Piotrkowska nr. 50, a w dniu odczytu przy wejściu.

— (r) **„Smiech“.** Pierwszy numer tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Smiech“, który wyszedł dopiero dziś rano, zawiera szereg prac autorów miejscowych i zamiejscowych. Numer zdobią świetne karykatury i rysunki art. malarza A. Szyka.

Na zaznaczenie zasługuje, że w numerze są prace niemal wyłącznie lokalne, nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że tygodnik prędko zdobędzie sobie popularność.

— (r) **Teatr „Casino“.** Dzisiejszy nowy program teatru zaliczyć można do najefektowniejszych i najpiękniejszych w obecnym sezonie.

Główną atrakcją dzisiejszego przedstawienia jest wybitny sensacyjny dramat w 3 częściach, w wykonaniu artystów królewskich teatrów w Kopenhadze p. t. „Straszna kara“. Rzecz dzieje się w dokach portu Hamburgskiego, w domu właściciela warsztatów okrętowych.

Sceny w 3 części, przedstawiające walki na dachu wagonu pociągu pospiesznego, wywierają na widzu nieopisane wrażenie. — Zasługa to najlepszych artystów teatrów Kopenhagi którzy zjednali sobie największą sympatię i uznanie.

Dalej wyborna, pełna humoru od początku do końca komedia „Krótki romans Maksa“, w wykonaniu ulubieńca publiczności Maksa Lindera.

Doskonale zdjęcia manewrów eskadry francuskiej, (niektóre sceny zdjęte w nocy); „Dziennik Pathe“, jak zawsze posiadający wypadki światowe ostatniego tygodnia i na zakończenie programu, wesoła komedia „Siedem cór na wydaniu“, w wykonaniu amerykańskich artystów, cieszących się wielkim powodzeniem.

Program przedstawia się bardzo interesująco i ciekawie, wobec czego teatr „Casino“ liczyć znów może na niezawodne powodzenie.

Wypadki.

— (o) **Niefortunny terorysta.** W tych dniach niektórzy obywatele naszego miasta otrzymali pocztą listy, w których nieznamy autor pod groźbą śmierci żądał wysłania mu w liście na główną pocztę, poste restante 300 rb. Także list otrzymał między innymi i dyrektor niemieckiego teatru „Thalia“, p. Adolf Klejn.

Naczelnik wydziału śledczego, dowiedziawszy się o tem, delegował jednego ze zdolniejszych agentów, który wczoraj rano wysłał 2 takie listy i od samego rana począł śledzić odbierających.

Około godz. 6 wiecz. uwagę agenta zwrócił młody człowiek w bino-

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w tym czasie w Łodzi panuje wielka bieda i żebractwo. Wiele rodzin żyje w nędzy, a wielu ludzi nie ma co jeść. Władze miejskie nie robią nic, aby temu zaradzić.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Warunek nowego rabina. — Zagadka. — czy słuszny. — Żebractwo.

W tych dniach byliśmy świadkami oryginalnego momentu w życiu łódzkim — świadkami zaciętej walki dwóch obozów wśród żywiołu żydowskiego przy wyborach nadrabina na miejsce zmarłego, powszechnie szanowanego rabina Mayzla.

W walce tej okazało się, że żydzi, zamieszkali u nas, jakkolwiek w zwykłych warunkach cechuje ich niezwykła solidarność, w danym wypadku walczyli o to, czy rabinem w Łodzi ma być żyd-polak, czy też tak zwany żyd-litwak.

Ostatecznie zwyciężyli żydzi-polacy i wybrano rabina z Radomia.

Zdawałoby się, że spór został już załatwiony — tymczasem okazuje się, że nowoobрани rabin postawił pewien warunek, bez uwzględnienia którego, odmawia przyjęcia ofiarowanej mu godności.

Ni mniej, ni więcej, chodzi o to, że radomski rabin jest widocznie „kastowcem“, gdyż zażądał od miejscowej ludności żydowskiej, aby zabezpieczyła przedewszystkiem byt rodziny zmarłego rabina Mayzla, w przeciwnym razie odmawia przyjęcia proponowanego mu urzędu.

ślach, przyzwyczajony ubrany, który zapytał urzędnika pocztowego o list ze wskazanym adresem, przyczem zdradzał pewne zaniepokojenie i otrzymawszy te dwa wspomniane listy, spiesznie wyszedł na ul. Widzewską i skierował się w stronę ul. Dzielnej. Na ulicy, gdy nieznamy wyjął listy z kieszeni podszedł do niego agent i aresztował.

Przyprowadzony do wydziału śledczego nieznamy zeznał, iż jest byłym współpracownikiem jednej z łódzkich gazet niemieckich, skąd został przed tygodniem wydany za leniwość.

Aresztowany nazywa się Wilhelm Neclaw, ma lat 21, znany był jako stały bywalec różnych podrzędnych kawiarni i knajp.

Neclaw postanowił wyjechać; chcąc zdobyć pieniądze na drogę, okradł swego sąsiada, Mojsze Asza, przy ul. Rozwadowskiej № 1, gdzie przeprowadził do pokoju A. rurę gazową i gdy Asz stracił przytomność, zabrał mu różne rzeczy, wartości około 300 rb.

Pozyskane w ten sposób pieniądze wydał jednakże na hulanki. Przez wysłanie listów z pogroźkami próbował zdobywać nowe fundusze, co go jednak zaprowadziło do więzienia.

— (p) **Poparzenie.** Straszne, a niezwykłe wypadki uległ Antoni Zyrecki, lat 50, mieszkający przy dzieciach na ul. Przędzalnianej nr. 25.

Otóż Zyrecki, cierpiący umysłowo, usiadł przypadkowo na rozpalonej blasze, wskutek czego odniósł dotkliwie i bolesne poparzenie ciała. Wezwany lekarz Pogotowia odwiózł Z. do szpitala Aleksandra.

— (p) **Ofiary nędzy.** Przy ul. Piotrkowskiej nr. 78 omdlał z głodu i zupełnego wyczerpania sił 15-letni Konstanty Sroczyński, pozostający bez zajęcia i mieszkania.

— (o) **Kradzież.** Z kurytarza domu № 6 przy ul. Północnej niewiadomi złodzieje skradli Nucie Herszkowiczowi skrzynkę z 300 funtami przędzy, wartości 190 rb.

— (r) **Pożar.** Dziś o godz. 7 i pół rano wybuchł pożar w domu przy ul. Rzgowskiej № 107, gdzie od rozpalonego pieca zapaliła się ściana.

Czwarty oddział straży ogniowej ochotniczej zajęty był tłumieniem pożaru przez 3 kwadransy.

Straty znaczne.

Zamiejscowa.

— (b) **Na ile konkurencji.** W Pabjanicach istnieją 2 fabryki sodowej wody. Kunerta i Zylberga. Kunert powodując się względami konkurencyjnymi, zaskarżył Z. o to iż nabył syfon, pochodzący z kradzieży w jego fabryce.

Sędzia, po zbadaniu świadków, skazał Zylberga na 7 dni aresztu.

Sprawa ta w drodze apelacji przeszła do zjazdu, gdzie okazało się iż świadek jest analfabeta i kupił wobec czego nie wiedział, że syfon posiada markę innej firmy.

Zjazd uniewinnił Zylberga.

— (k) **Obławy.** Pod Kochanówka, na szosie Aleksandrowskiej, w ostatnich dniach miały miejsce śmiałe napady rabunkowe na przejeżdżających wózków.

Policja zarządziła obławę, podczas której schwytano dwóch rabusiów: Henryka Małeckiego, 19 lat i Antoniego Retelewskiego, 21 lat. Osadzono ich w więzieniu łódzkim.

— Pod Brzezinią, na drogach, prowadzących do Kuluszek, oraz do Łodzi, w ostatnich dniach wykonano szereg śmiałych grabieży i napadów na przejeżdżające wozy.

Władze policyjne zarządziły obławy leśne, podczas których schwytano kilka podejrzanych osób poszlakowanych o udział w napadach bandyckich.

— (k) **Aresztowanie złodziejk.** W kolonii Radogoszcz z mieszkania Chany-Biny Grynbaum przy ul. Gęsiej skradziono bieliznę oraz różne rzeczy, wartości 114 rb. Policja aresztowała dwie sprawczyńe kradzieży: Ryfkę Szylet oraz Ite Halpern, w których znaleziono część skradzionych przedmiotów.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Z kancelarii teatru komunikują nam:

Dziś, o godz. 8 m. 15 wiecz., po raz drugi „Zagiew“.

W niedzielę, o godz. 3 i pół po południu, arcywesoła krotoczwila K. Lausa p. t. „Dom warjatorów“, pod reż. p. Orlińskiego; wiecz. zaś o 8 m. 15 — kasowa „Cyganeria Warszawska“.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam:

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy znakomita komedia-satyra w 5 aktach H. Ibsena pt. „Związek młodzieży“.

Jutro, po południu sztuka w 5 aktach „Pan Zezłikiewicz“; wieczorem „Związek młodzieży“.

Koncert orkiestry symfonicznej.

Inauguracyjny koncert warsz. orkiestry symfonicznej w poniedziałek 28 b. m., poświęcony dziełom Beethovena, będzie pierwszym z szeregu ośmiu, zamierzonych w obecnym sezonie koncertowym.

Na koncertach tych poznają łodzianie najwybitniejsze nowości literatury symfonicznej i usłyszą pierwszorzędnych artystów europejskich. Sympatyczna drużyna artystów warsz. zapowiada występy: 15-letniej skrzypaczki Cecylii Hansen, o której talencie fenomenalnym dochodzą zdumiewające wieści; dwóch mistrzów gry skrzypcowej: Jakoba Thibaud i Arrigo Serato; pianisty Alfreda Cortota; sióstr Harrison (skrzypce i wiolonczela), obie artystki z „Bożej łaski“ i wreszcie wiolonczelisty Jana Gerarda — rywala Casalsa.

Prócz udziału wszystkich tych znakomitych solistów koncert warsz. orkiestry symfonicznej usławił wykonanie *potężnego dzieła Beethovena, jego IX Symfonia — z udziałem chórów i solistów.*

Szeroki zarys tego programu koncertów świadczy wymownie, że dzielna drużyna artystów z dyrektorem Zdzisławem Birnbaumem na czele, pojmują poważnie swą rolę krzewicielki kultury muzycznej w Łodzi, a szereg dawnych koncertów, że z zadaniami tego wyjdzie zwycięsko.

Koncert poniedziałkowy, — to świetny początek zamierzeń naszych miłych gości. Niechże więc „wieczór Beethovena“ zgromadzi w sali teatru „Scala“ wszystkich melomanów łódzkich.

Z teatru.

Teatr Polski.

„Zagiew“ sztuka w 3 akt. Henryka Kistemaackera.

Sztuka, którą poznaliśmy w czwartej premierze Teatru Polskiego, jest stanowczo *zajmująca*. Uważny widz znajdzie w niej sporo materiału myślowego, o ile nie da się porwać wartkiemu biegowi akcji.

Ta bowiem akcja dzięki wyjątkowo zręcznej fakturze przeprowadza nas niespostrzeżenie nad całym szeregiem niekonsekwencji psychologicznych, redukując dramat par excellence psychologiczny do znaczenia przeciętnie ciekawej fabuły.

Dość powiedzieć, że dla rozwiązania węzła psychologicznego autor, jak *deus ex machina* wprowadza frazes o ojezyźnie. Trzeba mieć mało szacunku dla ojezyzny, aby posługiwać się nią dla załatwienia konfliktu dwóch samców, walczących o jedną samice!

Ze pani pułkownikowa Felt mogła kochać swego męża opuścić go — to *rozumiam*.

W pani Felt wolny człowiek nie mógł pogodzić się z brutalną manją wyższości pułkownika Felta i w buncie obrażonego człowieka przeciw uczuciu kobiety — zwycięża człowiek.

Ze tą samą p. Felt, siłą niezwykłych faktów przekonawszy się o wielkiej miłości męża ukrywanej pod surową maską żołnierza, powraca w jego ramiona — *to rozumiem*.

W najwyższym napięciu nerwów, wobec zabójstwa dokonanego z miłości dla niej — pada w gruzy mur wzniesiony między nią a mężem, mur z obrażonej dumy, po za którą jest jednak miłość kobiety, może chwilejąca się, może tłumiona — ale jest.

Tedy zupełnie rozumiem panią Felt. Rozumiem również prostolinijną postać pułkownika Felta, rozumiem jego miłość choć czasem... nie mile odzywa się w niej namiętna ciekawka samca.

Niech tam biskup Jussey przypisuje, pogodzenie się małżonków swoim światobliwym wpływom — i niech się cieszy... Dla mnie ta siła, która pchnęła małżonków z powrotem sobie w ramiona, pochodzi bynajmniej nie z nieba — lecz właśnie z ziemi, i jeszcze raz z ziemi...

Rozumiem również p. Beaucourt'a, ale tylko do tej chwili, gdy magiczny frazes o ojezyźnie czyni go nagle przyjacielem pułkownika, który przecież zabrał mu z powrotem tę, którą Beaucourt tak bardzo kochał podobno.

Z zaciętego wroga minister staje się nagle przyjacielem pułkownika i ratuje go — zamiast się mścić.

Może to i wzniosłe, ale... zupełnie nieprawdopodobne psychologicznie!

W każdym razie jest Kistemaackers majstrem w literaturze scenicznej, skoro luki w psychologii jego bohaterów nie rażą nawet względnie wyrobionego w krytycyzmie widza.

Grano sztuką naogół bardzo dobrze. Rola p. Felt spoczywała na barkach p. Sokolicz, którą w „Cyganerii“ mieliśmy sposobność widzieć w roli charakterystycznej (panna Pulcherja) i oklaskiwaliśmy szczerze za grę pełną niewymuszonego komizmu i dosadnej charakterystyki. Niestety, rola bohaterki dramatycznej, zwłaszcza zaś rola p. Felt w „Zagwi“ nie odpowiada warunkom talentu i zakresu p. Sokolicz. Nawet największy talent przy najsumienniejszej pracy nie pomoże p. S. przedzierzgnąć się w bohaterkę — więc czyż nie lepiej z takich ról zrezygnować?

Szkoda pracy! Bo choć ta lub tamta scena przeszła bez zarzutu, to inna... nieistniała wszystko.

Zwrócę uwagę tylko na końcową scenę II aktu: między gwałtownym tempem partnera a rezonerskim odczuciem słów p. Felt był taki dysonans, że musiała go zauważyć sama p. Sokolicz.

Pan Rydzewski w roli pułkownika Felta podobał się bardzo. Miał siłę i temperament w scenie z Beaucourtem, rozpacz i oburzenie w rozmowie z bankierem Glogau, a w scenie II aktu, kiedy po dokonaniu zabójstwa zjawia się w pokoju żony rozwinał plastycznie całą gamę najsprzeczniejszych uczuć, mlotających człowiekiem, który mniema iż wszystko już utracił.

Postać pułkownika naszkicował sobie p. Rydzewski bardzo konsekwentnie i przeprowadził z doskonałym wyrazem.

Podkreślić należy jeszcze wybitnie wyrazistą grę twarzy i bardzo trafną charakterystycję.

Słabsze znaczenie wrażenie wywarł p. Rodmund w roli Beaucourt'a; chwilami zdawało się, że p. R. bagatelizuje swoją rolę. Dość monotony w dialogu, nie wynagradzał nawet mimiką błędnego wrażenia; maska p. Rodmunda ani na chwilę nie odbijała tych uczuć, które młotać mają niedoszłym kochankiem Meniki. A szkoda, — bo wierzę, że właśnie p. Rodmund zarówno w tej, jak w każdej innej roli może dać coś więcej. Może rola nie przypadła do gustu? Ha, zdolnym artystom wolno mieć kaprysy, tylko... niechże sztuka na tem nie cierpi!

Do doskonałym, jak zawsze był p. Orliński w roli bankiera Glogau.

Dość naiwnie przez autora naszkicowany „szwarcobakter“ umiał p. O. zmienić w niezmiernie ciekawy typ, wystudjowany, konsekwentny i wyrazisty w swym demonicznie podstępny cynizm.

Bez zarzutu również zagrał p. Leśniewski biskupa Jussey. Charakterystycją zasługuje na spójną pochwałę. Ruchy nieco zbyt młode — chwylami.

Pomniejsze role udatnie odtworzyli: pp. Leśniewska, Jakubowska i Sylma oraz pp. Chaberski, Topolski i inni.

Pan Chaberski musi stanowczo utemperować gestykulację a ponieważ i „kaskadową“ dykcję; w hrabim Moret było bardzo mało... hrabiego. Ostatni akt za to udał się prawie zupełnie dobrze.

Całość idzie składnie. Wystawa bardzo staranna. Dekoracje gustowne i umiejętnie dobrane.

Konrad Tom.

Twierdza Adrianopolska.

W kołach wojskowych panuje przekonanie, że do rozstrzygających bitew między Turcją a Bułgarią przyjdzie na górystej wyżynie między Kirk-Kilissą a Adrianopolem. Z zachodu odgranicza tę wyżynę Marica, która w dalszym biegu przepływa przez rozległą równinę i pod Enos wpada do morza Egejskiego. Pod Adrianopolem przynajmniej Marica, jako dopływ z zachodu, Ardeę, z północy Tundzę. Wszystkie te trzy rzeki w obecnej porze roku posiadają znaczną obfitość wód, co także dla akcji strategicznej nie będzie bez znaczenia.

Na zachodzie teatr wojny odgraniczony jest przez mało dostępny łańcuch górski Rhodope, na wschodzie przez łańcuch górski Istrandza Dagh.

Pierwsze walki stoczyć się muszą o posiadanie Adrianopola, który stanowi klucz strategiczny terenu wojny. Ważność tego nad brzegiem trzech rzek położonego punktu z dawna już ocenili sztab generalny turecki i od ostatniej wojny rosyjskiej wzmacniał go silnymi fortyfikacjami. Otoczono miasto linją okrężną 35 kilometrów o 25 stałych fortach, które oczywiście jednak budowane były według ówczesnej techniki i dzisiejszym działom oprzeć by się nie mogły.

Bułgaria jednak nie posiada dział tych w dostatecznej liczbie. Ze względu na niedostateczną siłę obronną fortów Adnanpola Abdullah-pasza przedsięwziął w ostatnich czasach przekształcenie ich na dzisiejszą modłę, nie wszystkie jednak roboty zostały dotąd ukończone. W każdym razie Adnanopol posiada dziś cały szereg fortów z betonu i żelaza, na przestrzeni odległych od siebie 8—10 kilometrów, uzbrojonych w najnowsze działa Kruppa najcięższego kalibru.

Nad dalszym uzbrojeniem i strategicznym ukształtowaniem tych fortów, pracują obecnie turcy z wielkim pośpiechem we dnie i w nocy. Również i nowe fortyfikacje zwrócone są przeważnie ku północy i zachodowi, podczas gdy na budowę fortów wschodnich i południowych mniej zwrócono uwagi. Dla akcji zaczepnej armji bułgarskiej te zatem forty stanowiąby korzystniejszy punkt wyjścia.

Wywłaszczenie.

Na wczorajszym posiedzeniu kanclerza wypowiedział się za koniecznością kolonizacji. Poseł Korfanty, zarzucił mu, że rujnuje chłopów polskich, proletaryzuje ich i wytwarza socjalistów. Rolnictwo niemieckie uzależnione jest od robotników polskich, a ci wolą obecnie iść gdzieś indziej, nie do barbarzyńskich Prus.

Socjaliści pójdą za ich przykładem i zaczną wywłaszczać junkrów. Już teraz żądają tego. Nas polaków, rząd pruski swym postępowaniem nie zlamie — my mamy jedną tylko odpowiedź na waszą hańbę — pogardę. Marszałek przywołał Korfantę do porządku.

STOLECZNY CYRK L. P. TRUZZI.

Targowy Rynek. Telefon 21-68.
W sobotę, dn. 13/26 października 1912 r., odbędzie się z udziałem całej trupy

Pierwsze Wspaniałe Przedstawienie

składające się z trzech części wybitnych numerów sztuki cyrkowej z nieodwołalnym udziałem dyrektora cyrku, powszechnego ulubieńca publiczności **Williamsa Truzzi** i jego grupa tresowanych koni ponad konkurencję, paradne wyjście całej trupy w galowych uniformach. Początek przedstawienia o godz. 8 i pół wieczorem. Kasa otwarta codziennie od godz. 11—2-ej i od 3-ej do końca przedstawienia.

Anons. Jutro w niedzielę dn. 27 października—2 przedstawienia. Początek dziennego o godz. 3-ciej pp., wieczorowego o g. 8 i pół. **Szczegóły w programach.**

Agentów Kolporterów i zastępców

poszukujemy wszędzie za wysokim wynagrodzeniem, platnem zaraz, zajęcie bardzo korzystne; gotówka nie potrzebna. Książki i obrazy bardzo pokupne, przeważnie nowe. Usługa sumienna i punktualna. Szczegóły bezpłatnie. Adresować:

Firma księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań-Posen, Schlessfah (w Niemczech). r2904—4—1

Dla Kaszlących Fabryki

EKSTRAKT I KARMELKI Z MIODU, SŁODU I ZIOŁ w Warszawie.

„Leliwa“

Egzystuje od 1884 roku
SPRZEDAŻ w APTEKACH i składach aptecznych.

Zwracać uwagę na opakowanie, firmę i markę fabryczną.

Pracownia okryć damskich Z. Szwarzenberg

znajduje się obecnie tylko na **Zawadzkiej № 10**
Wykonanie subtelne i akuratywne
Ceny przystępne.

Konkurencja!



Największy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór najnowszych fasonów, jak również obuwia zimowego po cenach najniższych.
Kaloze sprzedaje po cenach fabrycznych.

Proszę się przekonać!
A. L. RZESZKOWSKI
Nowomiejska № 6.

2684—100

Skład Futer

A. Bromberg

Łódź, Piotrkowska 31, I-sze piętro
Telefonu 12-84

Poleca Sz. Klienteli obficie zaopatrzonej skład gotowych i surowych

FUTER

Uwaga: Wszelkie roboty i zamówienia są wykonane we własnych pracowniach pod osobistym moim kierunkiem i jaknajstaranniej wykończone.
r2917—10

Powszechnie znany duży skład futer M. Milakowski, Piotrkowska 26

przeniesiony z Piotrkowskiej № 16

poleca Szan. Publiczności duży wybór damskich kołnierzy, mufek, żakietów, męskich futer, czapek i t. p. po bardzo przystępnych cenach.

Wieloletnia praktyka w danej branży oraz kupno towarów z pierwszej ręki, jako to: w NIŻNYM NOWGÓRODZIE i LIPSKU, pozwalają mi Szan. Publicz. w zupełności zadowolnić, tak w sprzedaży hurtowej jak i detalicznej.
r2804—8—1

Nierównanej dobroci higieniczna zaprawa do podłóg i posadzek pod nazwą „A. Z.” do nabycia w Łodzi w następujących składach aptecznych: Sztajna Konstantynowska № 15, Zuzanna Gubernatorska № 36, Przysuchera Cegielniana róg Widzewskiej, Czertoka Wólczańska № 78, Sudja Zielona 41, Jostkowiec Zawadzka 32, Perelman Benedykta 21, Kahana Konstantynowska 33, Sztajna Brzezińska 23, Wihonkiego Wschodnia róg Południowej, Gombińskiego Piotrkowska 60, Pomarańca Piotrkowska 16, Wolmana Zawadzka 10 i innych. **Kantor i skład w Łodzi Stanisława Fiszera, Piotrkowska 10.**



Marka fabryczna

KALOSZE jak również wszelkie gumowe wyroby może każdy sam naprawić za pomocą płynnego kleju w tubkach.

„ELASTIKON“

Żądać w składach: aptecznych, kaloszy i technicznych

Cena za tubę 15 kop.

Skład **N. Geszwind** Warszawa Muranów 106, apteczny tel. 141—77.

Na próbę wysyłam 2 tubki po otrzymaniu **35 kop.** w markach pocz. **Więszym odbiorcom rabat.** 2910—5

Kto chce uniknąć wielu chorób

niech ograniczy spożywanie mięsa.

„Jarskie mięso“

daje zupełną ku temu możność. Uznane przez powagi lekarskie.

Produkt czysto roślinny, nadzwyczaj smaczny pożywny i tani. r2911—3—1

Skład główny: **T. Boruks**, Piotrkowska 107.

Dostać wszędzie. **Dostać wszędzie.**

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowami i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804—0

Lecznica chorób oczu, ze stałymi łóżkami

Dra B. Donchina,

OKULISTY

ul. PIOTRKOWSKA № 69. :: :: Telefon 28-89
Godz. przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 pp.
Przyjmuje się chorych na stałe.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badania krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemość płuca). Godziny przyjęć: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

Dr. B. Rejt Dr. Jakób Fryde

SREDNIA № 5, POWROCIŁ.

Sa choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8, w niedziele od 9—2 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

AKUSZER

Cegielniana 4, tel. 3-42
przyjmuje 9¹/₂—10 rano i 4—6 po południu.

Dentysta

Berta Ab

powróciła

mieszka obecnie

Piotrkowska 109

dawniej ZAWADZKA № 8

Godziny przyjęć od 10—1 i od 4-7 w

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.

Telefon 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemość płuca. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914” wśródzynie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—6 po poł., panie od 5—6 po poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. E. Szyldkret

Akuszeryja i choroby kobiece
Zachodnia 36 m. 7. telef. 19-51
także wjazd z Piotrkowskiej 3

(Hotel Polski)

Golez. przyj. 10¹/₂—12 rano 4¹/₂—7 w.

Doktor

Ludwik Pinkus

b. asystent Sanatorjum dla chorób piersiowych w Zakopanem. Choroby wewnętrzne, specj. choroby płuc.

Spacerowa 13.

Przyjmuje od 9—10 i od 4—6.

Lekarz-weterynarji Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00

Od 8—10 rano — 2—4 p. p. Dla niezamieszkałych od 10—12 p. p. Lutomierska 21 (Baluty) 2208—0—6

Dr. Marja Elcyn-Zak

Akuszeryja i choroby kobiece

powróciła

Cegielniana 23. Telef. 22-19.

Przyjmuje od 10 i pół do 13 i od 4—6 po poł.

Doktor

F. Praszkiar

Cegielniana 39 tel. 10-58.

Choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 pp. 3287—12

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i niemości płuca

Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12

obok teatru Selina.

od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6

w niedziele od 9 do 12. 2701—0

Dr. Leyberg

Weneryczne, płuca i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.

Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.

Krótką 5, tel. 28-50.

A. Krenicka

Lekarz-Dentysta

z Warszawy osiedliła się w Łodzi.

ul. Konstantynowska 37 róg Długiej.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 713—0

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc, przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6 Telefonu nr. 21-19.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.

ul. Nikolajewska № 18

Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 od 4 i po

o 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 375 0

Dr. Eugenja

Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Piotrkowska № 121. Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W sobotę od godziny 9 do 12 rano.

GASINO

Od dziś do Poniedziałku 28 b. m. włącznie: Między innymi

Straszna Kara

Wstrząsający dramat w 3-ch częściach rozegrany w dokach portu Hamburgskiego, w wykonaniu artystów teatrów Królewskich w Kopenhadze.

Część I. **Stary mąż i młoda żona.** Część II. **W domu obłąkanych.** Część III. **Śmiertelna walka na dachu wagonu.**

Krótki romans Maksa Komedja w wykonaniu ulubieńca publicz. **Maksa Lindera.**

Siedem cór na wydaniu Komedja w wyk. amerykańskich artystów.

Orkiestra koncertowa.

Nagrodzona wielk. medalem w Rostowie

Warszawska szkoła kroju i szycia APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ

dypłomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia przykrąwiania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennic w każdym czasie **Po skończonym kursie uczennice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i maneklinów. Przyjmuje się suknie i kostjmy do krajania i pasowania. r2926-0

Kódz Filja ulica Piotrkowska № 115 Bałuty, Zgierska № 54.

Zatrzymany nieprawie weksel in blanco

na rbl. 50 wystawiony w lutym 1909 przez Franciszka Lubczyńskiego z Józefowa, gm. Mroga Polna na zlecenie kolejnika Andrzeja Lewandowskiego uważać należy za nieważny, gdyż jest zapłacony w lutym 1911 i nabywca jego narazi się na karę przewidzianą w art. 174, punkt 3-ci ustawy karnej nakładanej przez sądy pokoju. 3304-3-1

Teatr „URANIA“

Program od 16 do 31 Październ. r. b

M-me Eugenie Śpiewaczka liryczna

Telety Węgierskie tancerki

E. O. Pillnay Ćwiczenia na reku świetlanym na czarnym tle

Snieżko Polska śpiewaczka narod. pieśni

The Gidy-Batej Com Zdumiewająca żonglerska pantom.

André Pelletier Wszelchwiat. znany skrzypek wirt

Hubertus Naśladowca zwierząt i ptaków

POLSKA OPERETKA dane będzie

„500 rb. Nagrody“ Operetka w 1 akcie:

Urania Bio Nowa serja obrazów

Pod werandą koncert tyrolski i orkiestra.

Pracownia Art. Rzeźbiarska i Kamieniarska

W. Czapańskiego

Łódź, Zawadzka 43.

Wykonują pomniki, figury, biusty i wszelkie roboty w zakresie rzeźby i kamieniarsstwa wchodzące.

Teatr Ilusion

PIOTRKOWSKA № 17. progr. od czwartku do 24 paź.

Marcowy Kawaler Bardzo wesoła komedja w 1 ak.

Altman Znakomity magik spirytysta

Małeczka Polska subretka

Duo Bertholdo znakom. arkbaci ekwilibrystki

Woskowski Polski kupiecista komik z now. repertuarem.

W BIOSKOPIE nowa serja obrazów.

Z poważaniem Dyrekcja Aniołkiewicz.

Duży turbinyowy

młyn wodny

z gruntem zaraz do sprzedania. Zgłoszenia listowne do właściciela dominium „Kofacina“ Edwarda Lilpopp St. Rogów Dr. Ż. W. W. 3289-6-1

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownia wyrobów pończosznicych. JULII MACHER. Nawrot 4.

Wczoraj zgubiono w Banku Państwa

Rb. 730.

Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wysokim wynagrodzeniem do II-go Łódzk. Tow. Wzajemn. Kredytu, Piotrkowska 87. 3316-1

Magazyn

damskich kapeluszy

Rozalji Weingarten

przeniesiony z Piotrkowskiej 7 na I Przejazd 1 15-1. (Meisterhaus) zaopatrzony został w duży wybór kapeluszy kolorowych i żółtych

Stróż

Z dobrymi świadectwami, umiejący czytać i pisać, znający się dobrze na ślusarstwie, może się zgłosić na ul. Zieloną № 17 m. 5, od 9-10 rano lub od 7-8 wiecz.

W Częstochowie Teatralna 45. Biuro posłańców

stróż nocnych, potrzebuje miastowych posłańców z kaucją każdemu po rubli 30. 3303-4



Skwerowa № 18. Tel. 18-08 Konstantynowska 14. Tel. 13-36

Kuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje: masaż, porody w nocy zamówienia, na słabość, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad sekretnych, dyskrecja zapewniona. Niezależnym ustępstwem Andrzeja № 39 m. 13 od 12-5. Listy w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim.



Masażysta i specjalista kąpeli leczniczych

(Długoletni współpracownik pierwszorzędnych zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych)

Juljusz Słodziński

Uczeń prof. Zabrudowskiego, Berlin Łódź, Widzewska № 94, m. 4 (róg Nawrot). 3250-10

Przeciw Rzeżączce Najnowszy środek „Salo - Pichaim“

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek. jest uważany za środek racjonalny Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najpocząwszy wydzielinę

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1- rb 1 kop 80

Do nabycia w aptece R. PREISMANA, w Warszawie, Prota № 16 telefon 40-63. Wysyłam za zaliczeniem Przesyłka pocztowa taryfy pocztowej r613-0-1

Lekarz-Dentysta

A. Cenżar

powrócił

Piotrkowska 50. Telef. 27-37

Dyktando dobrane.

NAJTANSZA AMERYKANSKA CHEMICZNA PRALNIA I FARBARNIA POD FIRMĄ „JOZEFINA“ ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 17, pod osobistym kierunkiem właściciela Pawła Musiałowicza, który po ukończeniu studiów w Ameryce wykonywał w przeciągu 24 godzin najwykwintniejsze w zakresie wchodząca zlecenia. TANIO BO W PODWÓRZU. 2630-150

AA Meble z salonu, stołowego z sypialnego pokoju sprzedam bardzo tania. Pańska 54-1. 3257-10

A.A. Meble z trzech pokojów rozróż. sprzedam za bezcen, byle zaraz. Konstantynowska 33 m. 14. 3324-1

A. Meble salonowe, sypialnego i A. stołowego pokoju sprzedam tania z powodu wyjazdu razem lub częściowo. Piotrkowska 192, m. 5.

Agent na pensję i prowizję oraz chłopców na posyłki potrzebni zaraz. Główni Brzezińska 18. 3272-3

A kuszerka A. Lelewska Główna 42

Przyjmuję panie na słabość, udziela porad, niezależnym ustępstwem. Dyskrecja ścisła. 3131-4

A kuszerka Strudel Brzezińska 63, przyjmuję panie z porodem, udziela porad. Dyskrecja ścisła. 3283-4

BANK. Zuhardkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Aleksandrowska № 6 załatwia wszelkie operacje bankowe. Przyjmuje wkłady i płać od takowych 6% w stosunku rocznym. Biuro otwarte codziennie od 9-4 po południu, a w czwartki i soboty dla osób pracujących w fabrykach od 9 r. - 7 w. 2817-8

C. Pensjonat „acheta“ Heleny Kuczańskiej kuchnia smaczna, zdrowa na żądanie dietetyczna lub arska. — Obiady dla przychodzących. i na miasto Nowogrodzka 6, Warszawa. — 2857-6

Dom drewniany o 8-miu mieszkaniami ze sklepem, placem i morgą ziemi do sprzedania. Radogoszcz, ul. Złota 27. 3328-1

Do wynajęcia zaraz pokój z kuchnią oraz pokój pojedynczy. Tamże potrzebny starszy chłopiec do posługi Pańska 35 sklep. 3292-3

Gramofon patefonowy, 100 utworów polskich sprzedam za bezcen. Wólczańska 230-95. 3318-1

Jest do sprzedania niedrogi dom o 4-ch mieszkaniach z powodu wyjazdu. Ul. Treleberga № 54. Radogoszcz. 3309-3

Nauczycielka potrzebna do szkoły Konstantynowska 57.

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasaże, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Widzewska 36. 2627-1

Przyjmuję po przystępnej cenie do przesłanowania kapelusze damskie: pluszowe, aksaminne i filcowe. Główna 65, B. Grünberg. 3238-9

Poszukuje się od 1-go kwietnia 1913 r. lokalu, składającego się z 3 pokoi i obszernej sali. Oferty przyjmuje się w srody od godz. 7 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Druk Łódzkich, Przejazd № 12.

Diwiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Składowa 13. 3295-3

potrzebna panna do dwójga dzieci z dobrymi świadectwami. Wiadomość Dziecina № 30 m. 10 od 11-5

Potrzebni agenci-inkasenci B. Pomorski i S-ka. Konstantynowska № 12. 3253-3

Potrzebny podręczny czeladnik krawiecki. Piotrkowska 261. 3259-3

Potrzebna sklepowa zaraz Wiadomość ul. Północna 14 Stanisławski. 3279-3

Przyjmę na mieszkanie trzech panów w domu frontowym na I-szem piętrze. Ul. Przejazd № 33 m. 6. 3323-1

OKOJ FRONTOWY o dwóch oknach do wynajęcia. Południowa nr. 42, front, III piętro. m. 15. 2918-0

sklep kolonialno-odwozowy z powodu choroby zaraz do sprzedania Zielona 40. 3305-2

sklep kolonialno-odwozowy zaraz do sprzedania Karola 12. 3315-3

skradziono bilet wojskowy, i kartę od paszportu wydaną z fabryki Halczecha na imię Jakóba Błaszczyka oraz 3 weksle, 500 rbl. i 200 rbl. wystawione przez Jakóba Błaszczyka, 50 rbl. wystawiony przez Brandta. Weksle te są nieważne. 3320-2

skradziono portmonek zawierającą około 300 rubli gotówką i 20 marek niemieckich oraz paszport wydany z magistratu m. Kalisza, na imię Nusyma Rosenkrauba. 3296-3

magle do sprzedania, ul. Wschodnia № 19. 3302-2

szkic sztuczne stare, złoto, platynę kupuję, placę dobrze. Brzezińska 35-24. Zelewska. 3317-1

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Szlamy Miłcha Pakuły 3325-1

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Opoczna gub. radomskiej na imię Katarzyny Mięczakowskiej. 3283-3

Zaginął paszport wydany z gm. Nowosolna, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Jana Rolofa. 3284-3

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Józefa Grzelak. 3307-3

Zaginął paszport wydany z gm. Skierniewka, pow. skierniewickiego, gub. warszawskiej na imię Karola Sekuty. 3291-3

Zaginął paszport wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego na imię Józefa Kierasa. 3277-3

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Rojzy Wygodny. 3282-3

Zaginął paszport wydany 22 marca 1907 za № 106 z magistratu m. Noworadomska na imię Józefa Besse-ryna Szlamy. 3327-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Liebermana na imię Michała Rubachy. 3319-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Steigerta na imię Józefa Kosowskiego. 3322-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki M. Rosenblatta na imię Tomasz Pawliaka. 3311-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Antoniego Filipiaka. 3314-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Dawida Prussaka na imię Stanisława Hejny. 3310-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Pruszanowskiego na imię Antoniego Sierockiego. 3321-1

Zaginął duży czarny kozioł, uszy białe nakrapiane, nogi u dołu białe. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Składową № 33, doręcznik Keliński. 3329-1